

PISMO UCZNIÓW ZSZ W GOSTYNIU

W tym numerze :



NO  
45

kwiecień '2000

- Gdzie będziemy się uczyć w nowym roku szkolnym?
- Broń ucznia
- Jak się bawiliśmy w pierwszym dniu wiosny?
- O naszych redakcyjnych wizytach
- Z pamiętnika praktykantki
- I wiele innych ciekawych rzeczy

Cena umowna + VAT

Miesięcznik nieregularny



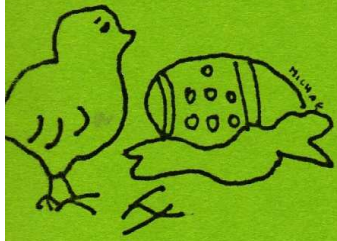
SZKOŁA MNIE PRZEŚLADUJE...



...lecz jestem na nią skazany

Schizol nr 45 ZSZ Gostyn





„ Dzień się już rozwierał kiej to modre oko, jesczech bielmem  
śpiku zasnute, ale już widne do cna i połyskujące (...). Słońce  
wyniesło się zarno od wschodu i zagrało w stawach a rosach, i  
płynęło po bladym, wysokim niebie, jakby śpiewając wszemu światu  
cieplem a światłością Alleluja!

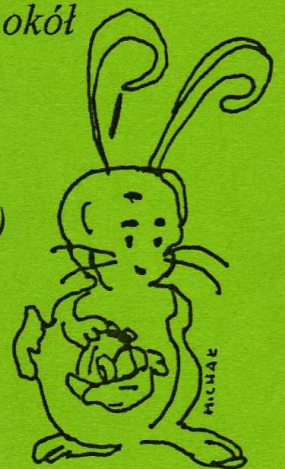
Niesło się ogromne i promienne wskroś sadów i chałup, i pól, że  
ptaki zaśpiewały radośnie, wody dzwoniły weselnym bełkotem, bory  
zaszumiały, wiatery powiał, zatrzęsły się młode liście, a ziemia  
zadrgała, że gęste runie zbóż zakolebały się cichuśko i rosy kiej łyzy  
posypały się na ziemię.

Hej! wesoly dzień nastał! Chrystus nam zmartwychwstał! Alleluja!  
Zmartwychwstał On, umęczon i lutą złością zabit! Powstał ci znowu  
w żywe, z ciemności, z mrozów, z pluch się wyniósł Najmilszy!  
Śmierci srogiej się wydarł, zmógł niezmożone ku człowiekowemu  
szczęściu i oto w ten czas wiosniany, w tę porę rodną unosi się nad  
ziemią, w tym słońcu przenajświętszym utajony, i rozsiewa wokół  
wesele, budzi omdlałe, ożywia martwe (...).

Alleluja! Alleluja! Alleluja!...

Tym ci to świat wszytek się rozlegał onego dnia Pańskiego.”

( Władysław St. Reymont „Chłopi” )



CAŁEMU GRONU PEDAGOGICZNEMU NASZEJ SZKOŁY,  
PRACOWNIKOM ADMINISTRACJI I OBSŁUGI, UCZNIOM  
ORAZ WSZYSTKIM CZYTELNIKOM „SCHIZOLA”  
POGODNYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH  
życzy redakcja





## Z WIZYTĄ W REDAKCJI GAZETY GOSTYŃSKIEJ

Po wydaniu trzeciego numeru „SCHIZOLA” doszliśmy do wniosku, że pora podszkolić swój dziennikarski warsztat i podpatrzeć, jak to robią zawodowcy. Wędrówkę po redakcjach lokalnych mediów rozpoczęliśmy od najstarszej, a więc najbardziej znanej na naszym rynku Gazety Gostyńskiej. W tym roku ten popularny dwutygodnik obchodzi dziesięciolecie swego istnienia.

W siedzibie redakcji spotkał się z nami red. Leszek Jankowski, dyrektor do spraw wydawniczych oraz sekretarz redakcji Maciej Kretkowski. Obaj panowie szczegółowo odpowiadali na nasze pytania dotyczące pracy redakcji, chętnie dzielili się z nami swoim dziennikarskim doświadczeniem. Ich opowieści dla nas były zbiorem niezwykle cennych wskazówek przydatnych w naszej pracy.

Dzisiejsza Gazeta Gostyńska różni się od tej sprzed dziesięciu lat objętością, szatą graficzną, a także częstotliwością ukazywania się. Jej twórcy nieustannie dbają o wysoką jakość pisma. Gazeta ma stałe grono czytelników i mimo konkurencji bardzo dobrze radzi sobie na lokalnym rynku. Nie sposób dziś zliczyć, ile osób w ciągu dziesięciu lat przeszło przez redakcję. Wspomnieć można o Igorze Janke, który dziś jest szefem PAP. Dziennikarską drogę w GG rozpoczął także Marek Klupś, którego mogliśmy słyszeć w Radiu Merkury. Mamy nadzieję, że nasza wizyta w redakcji GG nie była ostatnią, tym bardziej że obaj panowie wyrazili chęć kontynuowania współpracy zapoczątkowanej przez poprzednie redakcje „SCHIZOLA”.

**ASIA**



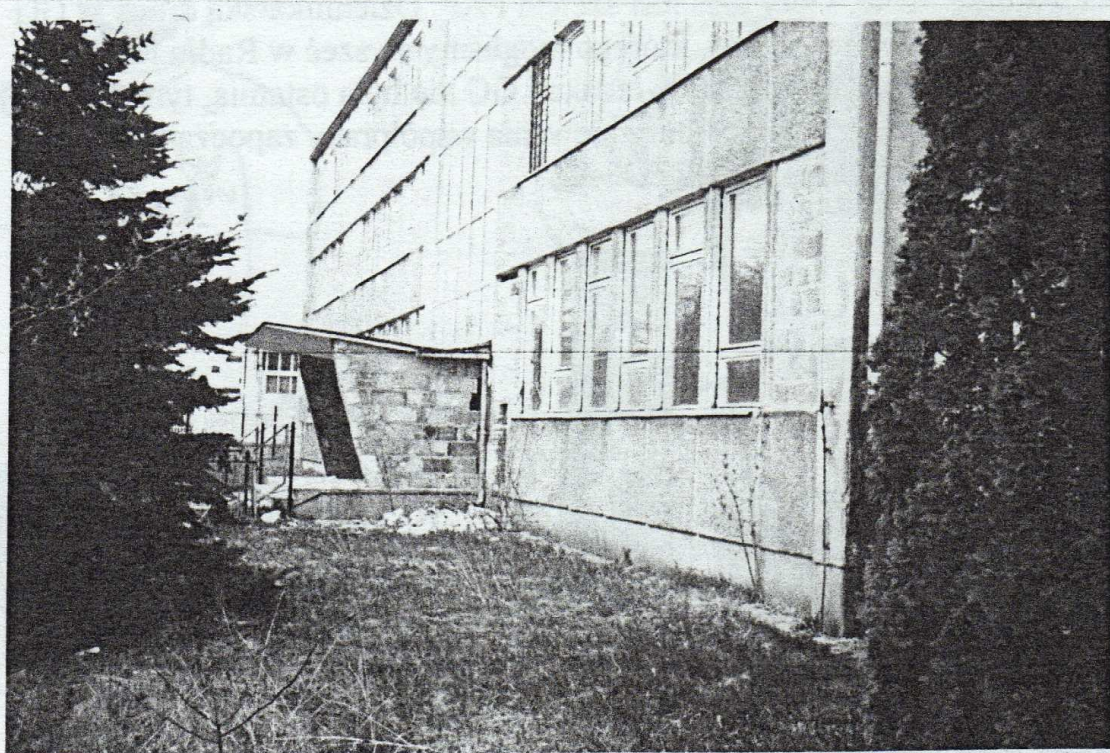
Z uwagą słuchamy i uczymy się,  
jak być dobrym dziennikarzem.



### ***Inauguracja nowego roku szkolnego w nowym obiekcie?***

Obecnie trwają intensywne prace remontowe polegające na adaptacji budynku byłego biurowca „AGRARII”, przy ul. Poznańskiej na obiekt szkolny dla naszego Zespołu Szkół. Jest to inwestycja finansowana przez powiat gostyński. Władze powiatowe dokładają wszelkich starań, aby prace zostały zakończone w takim czasie, żebyśmy 1 września 2000r. mogli rozpocząć naukę w Zespole powiększonym o dodatkowy obiekt. Wówczas wszystkie zajęcia lekcyjne odbywałyby się w godzinach dopołudniowych. Nie będzie podziału na szkoły, które odbywają zajęcia tylko w budynku na Tuwima czy Poznańskiej. Umieszczenie klas poszczególnych szkół będzie uzależnione od tego, jakie przedmioty będą realizować. Np. dana klasa w tygodniu będzie kilka dni na ul. Poznańskiej lub na ul. Tuwima. Wiąże się to z umożliwieniem wszystkim klasom korzystania z sali sportowej, księgozbioru biblioteki szkolnej i pracowni przedmiotowych.

*Szerzej na ten temat będziemy rozmawiać w następnym numerze z panem wicestarostą Leszkiem Szczepaniakiem.*

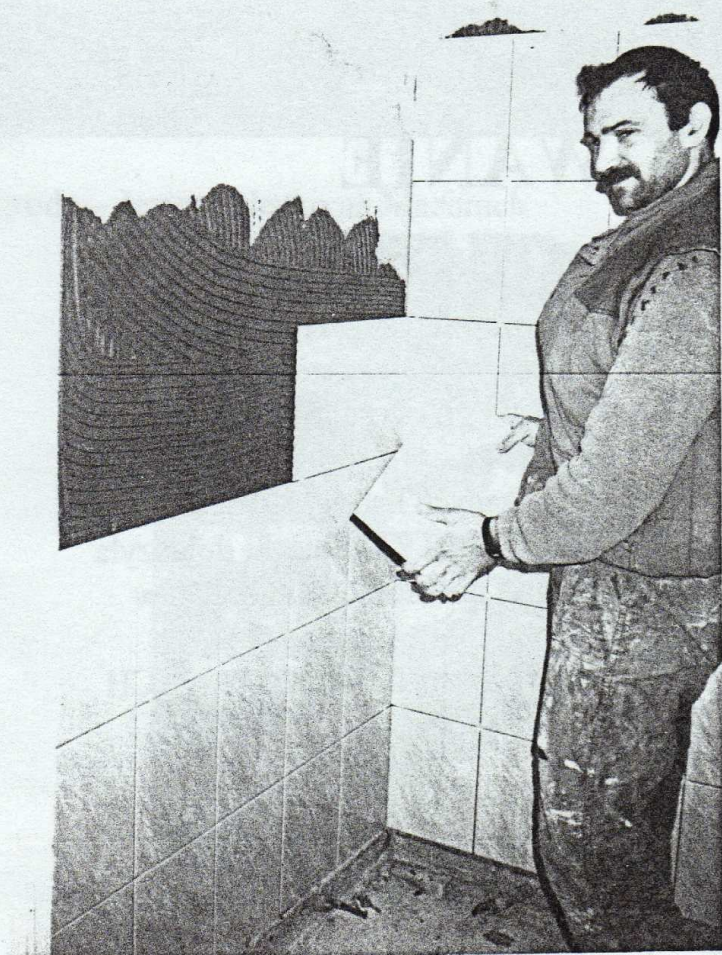


Front budynku w trakcie prac remontowych





Tak obecnie wygląda przyszła aula



Trwają prace wykończeniowe  
w pomieszczeniach sanitarnych





## PRZEMEK W GRONIE LAUREATÓW

W VII Turnieju Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, którego tematem było „Chrześcijaństwo a świat współczesny”, na szczeblu okręgu poznańskiego I miejsce zajął uczeń klasy III i Przemysław Danek. Zwycięstwo było równoznaczne z przejściem do następnego etapu turnieju. W finale centralnym Przemek zajął VII miejsce i uzyskał tytuł laureata oraz nagrody: 1000 zł od Prezesa NBP prof. Hanny Gronkiewicz - Waltz, od Wydawnictwa Naukowego PWN „Nowy słownik ortograficzny”, od Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego „Żeglarstwo - kurs interaktywny”, „Polszczyzna znana i nieznaną”, „Analfabetyzm matematyczny i jego skutki” oraz „Święci idą przez Warszawę” od Wydawnictwa Sióstr Loretanek”.

Do udziału w turnieju Przemek przygotowywał się pod kierunkiem prof. Żytkowiak. W czwartek, 14 kwietnia Przemek wraz z rodzicami, p. Ciążyńskim, mistrzem w zakładzie pracy, prof. Żytkowiak i dyr. W. Terechem był gościem Starosty Powiatu Gostyńskiego, który także nagroził laureata.

(red.)

## SPROSTOWANIE

Do artykułów z poprzedniego numeru „Schizola” wkradły się błędy. W informacji o akcji WOŚP mylnie podaliśmy łączną kwotę, jaką zebrano w naszym powiecie. Na konto WOŚP powiat gostyński przekazał **50 987 zł**, a nie 32 436,16 zł, jak napisaliśmy.

Błędnie podaliśmy również sumę pieniędzy przekazanych na rzecz dzieci z Domu Dziecka w Bodzewie. Łącznie zebrano **1405,80 zł**. Do zbiórki dołączyła się **kl. III TM**, którą my zapisaliśmy po stronie klas nie biorących udziału w akcji.

Za te pomyłki **CZYTELNIKÓW i WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH** gorąco przepraszamy!

(red.)



## I TARGI EDUKACYJNE

W dniach 24-25 marca w Szkole Podstawowej nr 5 odbyły się I Targi Edukacyjne „Gostyń 2000”. Zgodnie z założeniem organizatorów - Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia UMiG w Gostyniu oraz dyrektora SP nr 5 Marka Smektały, celem targów było przedstawienie ofert szkół i ODZ. W ciągu dwóch dni targowe ekspozycje odwiedziło ok. 800 osób.

Uroczystego otwarcia targów dokonał burmistrz Jerzy Woźniakowski w obecności przedstawicieli władz gminy i powiatu oraz kierownika oddziału Kuratorium Oświaty w Lesznie Michała Jurgi. Ekspozycje zorganizowano w salach lekcyjnych i na korytarzach szkoły. Oferty zaprezentowały przede wszystkim szkoły ponadpodstawowe powiatu gostyńskiego. Swoje stoiska miały również m.in. Powiatowy Urząd Pracy, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, PKO BP i WBK w Gostyniu.

Do nauki w naszej szkole zachęcały wybrane niedawno miss Iza Sekuła, Kinga Radoła i Magda Nawrocka. Komputerową obsługą stoiska naszej szkoły zajmował się prof. Jacek Kasperski. Zainteresowani mogli obejrzyć m.in. prace dyplomowe uczniów, zapoznać się z dorobkiem szkoły, kierunkami kształcenia, możliwością rozwijania swoich zainteresowań w ramach zajęć pozalekcyjnych.

Iza



Wicedyrektor Jan Poprawa udziela szczegółowych informacji zainteresowanym uczniom.



Obsługa naszego stoiska w całej okazałości.



## Z wizytą w Warszawie

Wysiadamy z samochodu. Przed nami imponujący budynek. Wchodzimy do środka przez obrotowe drzwi. Tam gromadzą się młodzi ludzie. Jedziemy windą na VI piętro. Wysiadamy. Na korytarzu również mnóstwo uczniów i studentów. Podpisujemy listę obecności i wchodzimy do sali. Zajmujemy miejsca. Dopiero po pół godzinie do zgromadzonych wychodzi prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek. Z uśmiechem na twarzy wita wszystkich i rozpoczyna spotkanie.

W taki właśnie sposób 22 marca znalazłam się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki na konferencji „Młodzież wobec polityki prorodzinnej” zorganizowanej przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Rodziny Marię Smereczyńską. Wzięła w niej udział młodzież, przedstawiciele władz państwowych oraz zaproszeni goście. Ja miałam możliwość uczestniczenia w niej wraz z wicedyrektorem Maciejem Marcinkowskim, Katarzyną Wolniewicz-uczennicą LO Gostyń oraz Jarosławem Dzygałą uczniem ZSR w Grabonogu. Konferencję otworzył premier Jerzy Buzek. Wprowadził on słuchaczy w temat rodziny. Szczególną rolę przypisał nam młodym, nazwał nas depozytariuszami wartości moralnych. Według premiera Buzka, to właśnie w rękach młodych ludzi leży przyszłość naszego kraju. Aby kierować nim dobrze i mądrze, powinniśmy opierać swoje działania na wartościach i zasadach, kształtowanych od lat pod wpływem tradycji narodowej i chrześcijańskiej, które umożliwiają rozwój zarówno współczesnym, jak i przyszłym pokoleniom.

Po premierze rządu głos zabrał przewodniczący Akcji Wyborczej Solidarność Marian Krzaklewski. Powiedział on, że najbardziej typową strukturą solidarności jest rodzina, gdyż właśnie w niej człowiek uczy się zrozumienia i niesienia wzajemnej pomocy. Przewodniczący AWS zwrócił również uwagę na rolę mediów we współczesnym świecie, które powinny sprzyjać i służyć każdej rodzinie.

Następnie zgromadzona na sali młodzież zadawała pytania Jerzemu Buzkowi. Dotyczyły one przede wszystkim reformy szkolnictwa. Prezes Rady Ministrów wyjaśnił, że środki pieniężne teraz potrzebne do wdrożenia reformy edukacji w życie zwrócą się w późniejszym czasie i zaprocentują korzystnie zwiększoną liczbą studentów i wyższym poziomem wiedzy. Przynotował tutaj dane mówiące o tym, że w obecnych czasach studiuje 3 razy więcej młodych ludzi niż jeszcze 10 lat temu. Na koniec premier stwierdził, że wdrożenie zarówno reformy edukacji, jak i pozostałych reform wymaga cierpliwości i poprawy pewnych niedociągnięć, a efekty teraz wprowadzanych zmian staną się widoczne w niedalekiej przyszłości i będą służyć społeczeństwu.



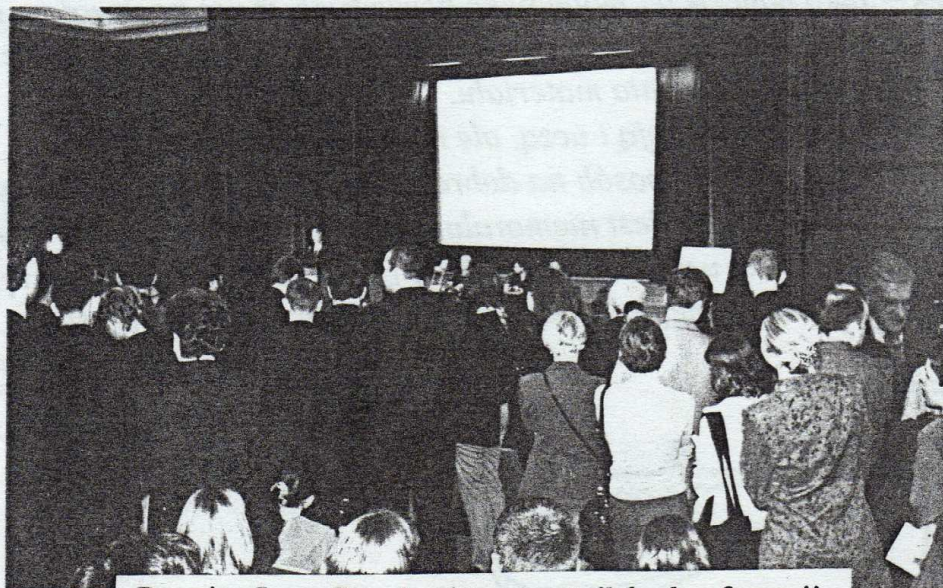
Minister Jerzy Kropiwnicki - prezes Rządowego Centrum Studiów Strategicznych podjął temat „Polityka społeczna: ekonomiczna rola rodziny”. Powiedział on m.in., że głównym celem polityki społeczno-gospodarczej kraju jest wzmacnianie samodzielności gospodarczej rodzin. Zwrócił uwagę, że dzięki reformie oświaty możliwy jest rozwój kapitału ludzkiego, zapobiegający zjawiskom społecznym takim jak np. bieda. Minister Kropiwnicki zauważył też, że rodzina, stanowiąca podstawowe środowisko rozbudowywania więzi miłości i solidarności pełni w społeczeństwie ogromną rolę, a rodzice mają za zadanie pomagać swoim dzieciom w kształtowaniu ich charakterów, osiągnięciu dojrzałości i samodzielności.

Na temat często ostatnio poruszany, a mianowicie wejścia Polski do Unii Europejskiej wypowiadała się dr Maria Karasińska-Fendler - dyrektor Instytutu Europejskiego. Według dr Karasińskiej-Fendler, integracja europejska jest etyczna, ponieważ wywodzi się z głębokiego nurtu chrześcijaństwa, ze współpracy między narodami pielęgnowanej już od wieków. Mówczyni próbowała przekonywać słuchaczy o słuszności przystąpienia Polski do UE. Za główny powód uznała potrzebę zakończenia transformacji gospodarczej naszego kraju. Zaznaczyła jednocześnie, że wejście Polski w struktury UE musi się odbyć na dobrze wynegocjowanych warunkach, tzn. warunkach zachowujących priorytety, cele i wartości ważne dla państwa polskiego.

Ostatnim referentem był ks. prof. A. Szostek - rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Mówił on na temat wolności wyboru, a swój wykład oparł na pięciu tezach. Teza I- Wybieram zawsze i tylko dobro; Teza II- Wybieram to, co jako dobro poznałem i jako dobro wyznałem; Teza III- Wybór każdego dobra jest zarazem wyborem siebie samego; Teza IV- Kryterium wartości wyboru jest ludzka natura; Teza V- Miłość jest wypełnieniem wolności. Ks. prof. Szostek prowadził wywód w sposób interesujący, przyjemny i humorystyczny, umożliwiając każdemu słuchaczowi wyciągnięcie osobistych wniosków.

Po konferencji odbył się koncert Mieczysława Szcześniaka. Niestety nie mogłam w nim uczestniczyć, ponieważ musieliśmy już wracać do Gostynia. Wyjazd do Warszawy był dla mnie ciekawym i niezwykłym doświadczeniem. Pozostawił miłe wspomnienia i ... sentyment do tego miasta.

MARTA



Premier Jerzy Buzek wita uczestników konferencji.



# BROŃ UCZNIĄ

Co kryje się pod pojęciem „uczniowska broń”? Czyżby to nóż, kij baseballowy itp.? Nie. To po prostu ściąganie.

Czemu uczniowie po nie sięgają i co twierdzi na ten temat minister edukacji Mirosław Handke? Jego zdaniem, zmiany w systemie nauczania prowadzą do odejścia od wiedzy encyklopedycznej. Tym samym ściąganie staje się nieprzydatne, trzeba nauczyć się myśleć, bo nie wystarczy odtwarzanie wiadomości.

Czy to prawda? Mimo zmian nadal sporą dawkę wiedzy encyklopedycznej trzeba sobie przyswoić. To jeden powód ściągania. Drugi to brak czasu i zbyt wiele materiału. Jednak czy wszyscy ściągają? A co z moralnością?

My, Polacy uważamy, że to normalne, natomiast w Stanach Zjednoczonych nie ma słowa ściąganie czy ściąganie, istnieje tam tylko słowo nauka. Państwem, które nie toleruje wcale tego typu zachowania, jest Irlandia. Wcale - tzn. ściąganie pociąga za sobą poważne konsekwencje, nawet prawne.

A my nie zwracamy większej uwagi na to, co się dzieje, tylko bijemy rekordy w ściąganiu (wpisanie najdłuższej polskiej ściągania - długość 2 km, do Księgi Guinnessa).

Jaka jest na temat tej uczniowskiej broni opinia nauczycieli i nas?

**Prof. Hamrol** - *Nie pochwalam ściągania. Wiem, że uczniowie to robią i staram się ich wylapać. Łagodniej jednak traktuję ucznia, który samodzielnie przygotował ściąganie, ponieważ uważam, że jest to pewna forma nauki. Natomiast jeżeli ktoś korzysta z gotowych opracowań, musi się liczyć z pełnymi konsekwencjami, kiedy go przyłapię.*

**Prof. Tęga** - *Uważam, iż przygotowywanie ściąg jest pewną formą nauki. Nie pozwalam jednak na jawne ściąganie, ale jeżeli ktoś trzyma ściąganie w kieszeni i czuje się pewniej, to niech ją ma. Ściąganie nie da się wyplenić. Uczniowie sami powinni zauważyć, że to nie prowadzi do niczego i starać się podchodzić do sprawdzianów uczciwie.*

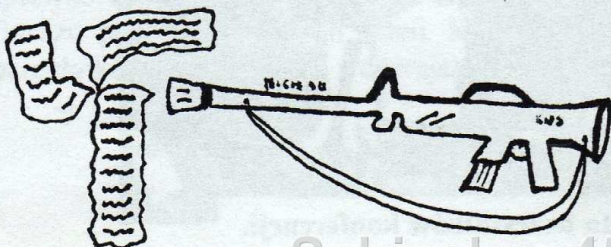
**Prof. Rożek** - *Jako nauczyciel mogę tylko powiedzieć, iż nie pochwalam i nie toleruję ściągania. Uważam jednak, że przygotowanie dobrej ściągania to jest również forma nauki, utrwalania materiału.*

**Prof. Rogala** - *Ściągania pomagają i uczą, ale nie pochwalam ściągania.*

**Agata** - *Uważam, że jest to sposób na dobre oceny, jeżeli ktoś umie ściąganie.*

**Magda** - *Sądzę, iż ściąganie jest niemoralne, ale nikt nie może mu się oprzeć.*

**Ania** - *Jeżeli ktoś się nie uczy na sprawdziany i umie ściąganie, to ściąganie pozwoli mu uzyskać pozytywną ocenę, ale jak w głowie pustka była, tak i jest.*



Oprac. ANGELA



# Najsympatyczniejsi

21 marca rozstrzygnięty został plebiscyt na najsympatyczniejszą nauczycielkę i najsympatyczniejszego nauczyciela naszej szkoły. Wyniki poznaliśmy podczas obchodów Dnia Wiosny. Po podliczeniu uczniowskich głosów okazało się, że tytuł najsympatyczniejszej nauczycielki zdobyła prof. Lucyna Tęga, najsympatyczniejszym nauczycielem został zaś prof. Marek Rożek. Laureatów poprosiliśmy o krótkie wypowiedzi.

Pani prof. Tęga, jak sama mówi, nie spodziewała się tak dużego wyróżnienia. Było to dla niej bardzo miłe przeżycie, poczuła się doceniona dzięki uzyskaniu tak wielkiego uznania młodzieży.

Najsympatyczniejsza nauczycielka naszej szkoły lubi czytać powieści przygodowe i kryminały. Już w liceum podjęła decyzję, że zostanie nauczycielką matematyki. Od szkoły podstawowej był to jej ulubiony przedmiot. Pani L. Tęga dobrze rozumie się z uczniami, lubi z nimi współpracować.

Pan prof. Rożek przyznał, że z „przecieków” dochodziły do niego słuchy o głosach składanych przez uczniów na jego kandydaturę. Natomiast nie liczył, że może osiągnąć taki sukces.

Jest to dla prof. Rożka wielkie wyróżnienie. Laureat przyznał, że dobrze współpracuje mu się z uczniami, bywają oczywiście chwile gorsze, ale są i dobre. Najsympatyczniejszy nauczyciel ma szerokie zainteresowania, poza pracą w szkole zajmuje się działalnością społeczną i polityczną.

Wyróżnieni, najsympatyczniejsi nauczyciele serdecznie dziękują uczniom za oddane na nich głosy.



Najsympatyczniejsza nauczycielka ZSZ -

prof. L. Tęga



Najsympatyczniejszy nauczyciel ZSZ -

prof. Marek Rożek



# 21 MARCA W ZSZ



Prezentacja kandydatek w strojach sportowych.



Trwają burzliwe narady jury. Wybór nie jest łatwy.





Jedna z dodatkowych atrakcji. Historia wszystkim znana, ale w nowej wersji - „Kopciuszek 2000” w wykonaniu uczennic kl. II LA b.



Przed publicznością prezentują się kandydaci do tytułu Mistera Szkoły.



## MISS I MISTER SZKOŁY O SOBIE I SWOICH PLANACH

Z pewnością większość z was ich zna, ale jednak nie wszyscy. Dlatego troszkę przybliżę ich sylwetki.

MISS została IZABELA SEKUŁA, uczennica kl. III LH.

Natomiast MISTEREM wybrano MACIEJA SOBALSKIEGO, ucznia kl. I TM.

Co zdecydowało, że wystąpili w konkursie?

*Iza - Mnie namówili rodzice, mój chłopak i koleżanki i mogę im wszystkim podziękować, bo bawiłam się świetnie.*

*Maciej - Do udziału w wyborach namówiła mnie siostra.*

Jak zareagowali na werdykt jurorów ?

*Iza - Prawdę mówiąc, nie myślałam, że ja mogę wygrać. Nie spodziewałam się tego, ale bardzo cieszy mnie ten tytuł.*

*Maciej - Nie liczyłem na to, że wygram. Traktowałem to jak dobrą zabawę.*

Jakie mają zainteresowania?

*I Miss, i Mister lubią sport i dobrą muzykę.*

Ich plany na przyszłość?

*Iza - Najważniejsze dla mnie jest ukończenie szkoły. W przyszłym roku zdaję maturę i chciałabym kontynuować naukę w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Lesznie.*

*Maciej - Najpierw chciałbym ukończyć szkołę średnią. Dalsze moje plany to studia na AWF.*

Najskrytsze marzenia?

*Iza - Ciekawa praca, szczęśliwa rodzina i zdrowie najbliższych.*

*Maciej - Sukcesy sportowe i wyjazd na olimpiadę do Sydney.*



Iza Sekuła



Maciej Sobalski

ANGELA



**Lista sponsorów wyborów Miss  
Zespołu Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich  
w Gostyniu**

- |  |   |
|--|---|
| 1. FOTO <i>Iris</i> Irena Cyprian ul. Kolejowa 18, Gostyń  | 107,- zł  |
| 2. Sp. c. „SPARTAKUS SPORT” Katarzyna i Paweł Kaźmierczak<br>ul. Kolejowa 31, Gostyń                       | 30,- zł   |
| 3. Spółdzielnia Pracy „PALLAS” w Gostyniu  | 150,- zł  |
| 4. Prywatne Przedsiębiorstwo Handlowe „MAT” Małgorzata<br>i Grzegorz Tomczak ul. 1 Maja 33, Gostyń         | 36,- zł   |
| 5. „NovaComp” p. Łukasz Moryson ul. Kolejowa 7, Gostyń   | 126,- zł  |
| 6. Stowarzyszenie Kupców Gostyńskich   | 100,- zł  |
| 7. Hurtownia „DAVI”  | 100,- zł  |
| 8. Sklep wielobranżowy Krystyna Hasińska ul. 1 Maja, Gostyń  | 10,60 zł  |
| 9. Oriflame – firma kosmetyczna (panie Teresa Dietrich<br>i Bernadetta Wawrzyniak)                         | bezpłatny makijaż kandydatek                                |
| 10. Salon fryzjerski „MILENA” ul. Wolności 115, Gostyń   | fryzury kandydatek  |
| 11. Zakład Fryzjerski Dorota Nowak ul. Górna 20, Gostyń  | fryzury kandydatek  |
| 12. Gminny Ośrodek Kultury w Piaskach  | bezpłatne wypożyczenie podium                               |
| 13. Ogrodnictwo M.Ruskowiak  | kwiaty o wartości 150,- zł                                  |
| 14. Redakcja Schizola  | bon na usługi fryzjersko –<br>kosmetyczne o wartości 35,-zł |
| 15. Firma „Waleński”   | rzeźba wartości 105,- zł                                    |
| 16. Zakład PHU M.Z.Mogilniccy  | towary o wartości 100,- zł                                  |
| 17. GOK HUTNIK   | książki o wartości 130,- zł                                 |
| 18. Rada Szkoły w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu  | 300,- zł  |
| 19. Sklep Papierniczy p. Dariusza Drobniaka w Gostyniu ul. Kolejowa 4                                      | bon wartości 50,- zł  |
| 20. Rada Szkoły w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu – zakup kasety<br>magnetowidowej z nagraniem imprezy | 180,- zł  |

**Wszystkim, którzy przyczynili się uświetnienia imprezy składamy serdeczne podziękowania.**

*Organizatorzy*





## Z pamiętnika praktykantki ...



Poniedziałek, 27 marca 2000 r.

Dzisiejszy ranek okazał się dla mnie bardzo pechowy. Z powodu zmiany czasu – zaspałam. Zapomniałam biletu miesięcznego, a autobus spóźnił się 10 minut. Przez to na praktykę zawodową, którą zaczynałam tego dnia w jednym z gostyńskich urzędów, dotarłam z 2 – sekundowym opóźnieniem. Na miejscu skierowano mnie do jednego z biur (dział rachunkowości). Tam przy komputerze siedziała pani Beata, która pomogła mi rozładować emocje, nerwy, strach. Przydzieliła mi stanowisko, na którym (jak mówiła) spędzę całe praktyki. Dziwne, według programu praktyk miałam spędzić je kilka dni w różnych komórkach i oddziałach. Poczekamy, zobaczymy. Godziny leciały jak szalone, a zakładowego opiekuna praktyk nawet nie widziałam na oczy. Każda z nas (przyszłam na praktyki z dwiema koleżankami) radziła sobie, jak tylko mogła. Pierwsza przez 6,5 godziny oglądała gazety o bankowości i ok. 5 razy parzyła kawę dla pań, z którymi dzieliła biuro. Druga przez cały dzień układała czeki według kwot (rosnąco). Mój dzień był chyba najciekawszy. Pani Beata przejęła inicjatywę i sama starała się przekazać mi jak najwięcej informacji na temat funkcjonowania danej komórki. Nauczyła mnie obsługiwać ksero, dzieliła się ze mną swoją pracą, tłumacząc wszystko wcześniej. Była bardzo cierpliwa i znosiła dzielnie moją ciekawość i mnóstwo pytań, jakie zadawałam jej przez cały dzień. Po skończeniu praktyki podzieliłam się wrażeniami z koleżankami. Były tak wymęczone nieróbstwem, że nie obyło się bez co najmniej 2 tabletek przeciwbólowych dla każdej. Ja natomiast byłam zadowolona z pierwszego dnia praktyki.

Wtorek, 28 marca 2000 r.

Dziś autobus dopisał, wstałam o normalnej porze i punktualnie stawiałam się na praktykach. Kolejny dzień pracy rozpoczęłam od zaparzenia sobie i p. Beacie mocnej kawy. Za oknem padał deszcz, co sprawiło, że wszyscy byli bardzo śpiący i nikomu nie podchodziła praca. Postanowiłam podzielić się swoją „wiedzą”, dotyczącą bardzo skomplikowanej sztuki (żartuje oczywiście) obsługi ksera, ze swoimi koleżankami. Są mi za to bardzo wdzięczne (przynajmniej będą mogły coś zapisać w dzienniczku praktyk). Dzisiaj nauczyłam się pisać i przygotowywać metryczki, kserowałam czek, stemplowałam różnego rodzaju dokumenty (to chyba moje ulubione zajęcie). Moja współpracowniczka zapoznała mnie z wieloma sposobami wykonywania różnych czynności np. przy wysyłaniu drogi międzybankowej i międzywydziałowej, księgowaniu dowodów oszczędnościowych, wpłat i wypłat z książeczek obiegowych itd. Pod koniec dnia p. Beata przerwała ten ponury nastrój. Zaczęła tańczyć i śpiewać wraz z radiem, które od rana nam towarzyszyło. Myślałam, że pęknę ze śmiechu. Bardzo podobał mi się ten dzień. Moje koleżanki też spędziły go ciekawie, np. po 6 razy parzyły kawę, bijąc rekord wczorajszy.



Środa, 29 marca 2000 r.

Do południa wykonywałam te same czynności, co wcześniej: chodziłam po pocztę, kserowałam, stemplowałam, układałam papiery itd. Podczas wspólnego parzenia kawy z koleżanką w zakładowej kuchni, głośno narzekałyśmy na swojego opiekuna, który nawet nie zechciał zapoznać nas z całym zakładem. Tak się złożyło, że nasze słowa usłyszał jeden ze studentów, który pracuje tu od dłuższego czasu, opiekując się kasą i skarbcem. Zaproponował nam, że bardzo chętnie zapozna nas z każdą komórką w zakładzie. Zgodziłyśmy się niemalże natychmiast (opiekun wyraził zgodę na nasze przechadzki w towarzystwie przystojnego bankowca). Poznałyśmy cały budynek od podszewki, zwiedziłyśmy archiwum, sekretariat, administrację, różnego rodzaju działy, a nawet szatnie i piwnice. Przydała nam się taka wędrówka, oderwanie od tych papierów, których przybywało na moim biurku, abym je ostemplowała. Gdyby nie zainteresowanie się nami owego pracownika, byłybyśmy ograniczone wyłącznie do swoich stanowisk pracy, kuchni, szatni i schodów prowadzących do wyjścia. Dobrze, że są jeszcze tacy ludzie, którzy podsłuchiwanie cudzych rozmów potrafią wykorzystać w odpowiednim kierunku.



Czwartek, 30 marca 2000 r.

Kolejny dzień praktyk rozpoczął się jak zwykle parzeniem kawy. Następnie wykonywałam czynności typowe dla danej komórki. Starłam się jak najwięcej dowiedzieć o urządzeniach technicznych wykorzystywanych przy pracy w zakładzie, dlatego wracałam do zwiedzanych już biur, w których znajdowały się urządzenia i wręcz prosiłam o to, aby wyjaśniono mi i pokazano, jak działają dane maszyny. Pozostałą część dnia spędziłam na kserowaniu kilku czasopism, stemplovaniu dokumentów, chodzeniu po pocztę, zanoszeniu dokumentów do innych biur oraz na obijaniu się po całym zakładzie i na rozmowach z innymi pracownikami (szczególnie chętnymi do rozmów z nami – praktykantami okazali się być strażnicy, którzy sprawiali wrażenie bezbronnych kogucików i nawet największy złodziej mógłby pozostać przez nich niezauważony, gdyż oni są wiecznie zajęci czymś zupełnie innym niż ochrona firmy).



Piątek, 31 marca 2000 r.

Ostatni dzień tygodnia okazał się chyba najmniej pracowitym. Zajęć nie było wiele. Ograniczyłam się do kserowania książek z przepisami i regulaminami. Zapomniałam wspomnieć jeszcze o parzeniu kawy i herbaty, ale to chyba oczywiste. W ten oto sposób zakończyłam pierwszy tydzień praktyk. Wyniosłam chyba sporo wiedzy praktycznej i odciski na dłoni od stempla. Liczę na to, że pozostałe trzy tygodnie będą równie obfite w wiedzę, że może nasz opiekun zainteresuje się nami jako praktykantkami, a nie służącymi do parzenia kawy, że wyniesiemy z praktyk jak najwięcej, aby wiadomości z przedmiotów zawodowych nie były tylko teorią.

K.



- ◆ Siedząc w fotelu w deszczowy wieczór, rozległ się dzwonek do drzwi.
- ◆ Zenon zaprosił Justynę do hotelu i zaszedł z nią w ciążę.
- ◆ Kordian popełnia samobójstwo i żyje dalej.
- ◆ Głównym gościem na weselu był Pan Młody.

## HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- ◆ Przedstawicielami inteligencji w „Weselu” byli Poeta, Pan Młody i Gazeciarz.
- ◆ Joasia Podborska chciała założyć rodzinę, by doznać ciepłoty rodzinnej.
- ◆ Człowiek bezintersowny niczym się nie interesuje.
- ◆ Konrad był zamknięty na wieży i sam popełnił samobójstwo.



# NAJLEPSZE FOTOGRAFIE

Rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny „Wspomnienia z wakacji”.

Niestety i w tym roku uczestnicy nie dopisali. Spośród zgłoszonych prac komisja najwyżej oceniła zdjęcia KATARZYNY KASPRZYK (II LA a) utrwalające przepiękne mazurskie krajobrazy.

II miejsce zajął ks. HENRYK SCHWANKE za zdjęcie przedstawiające zachód słońca w Poznaniu.

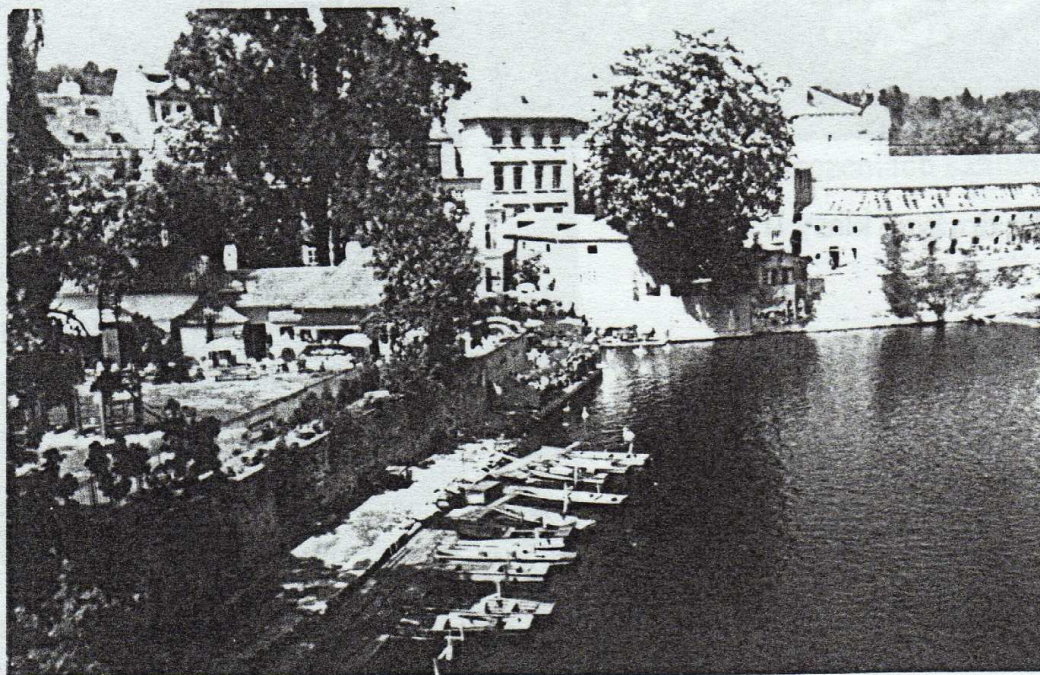
III miejsce zdobyła MARTA CIUPA (II LA a) za fotografie zabytków Pragi. Poniżej prezentujemy nagrodzone prace.



I nagroda – Jezioro Necko na Mazurach



II nagroda – Zachód słońca



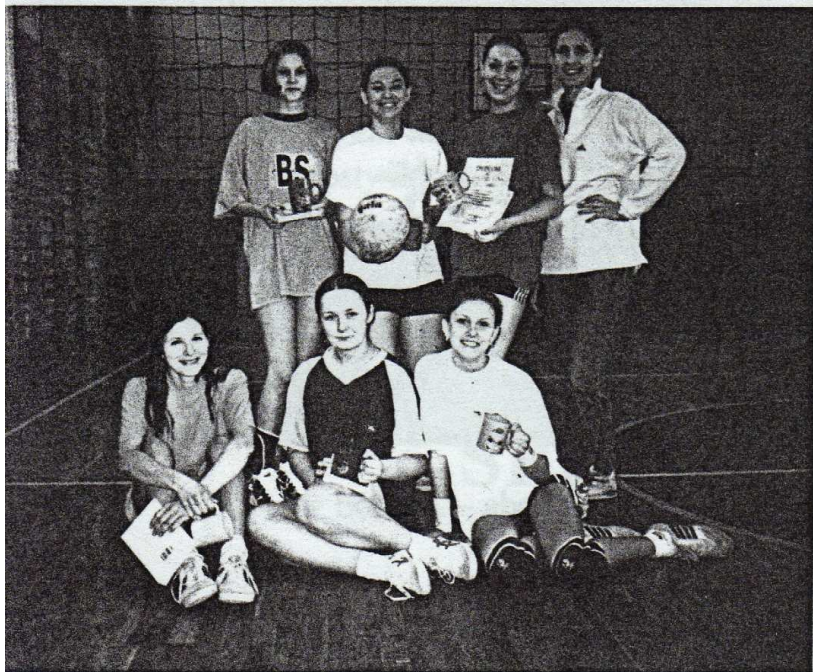
III nagroda – Zabytki Pragi



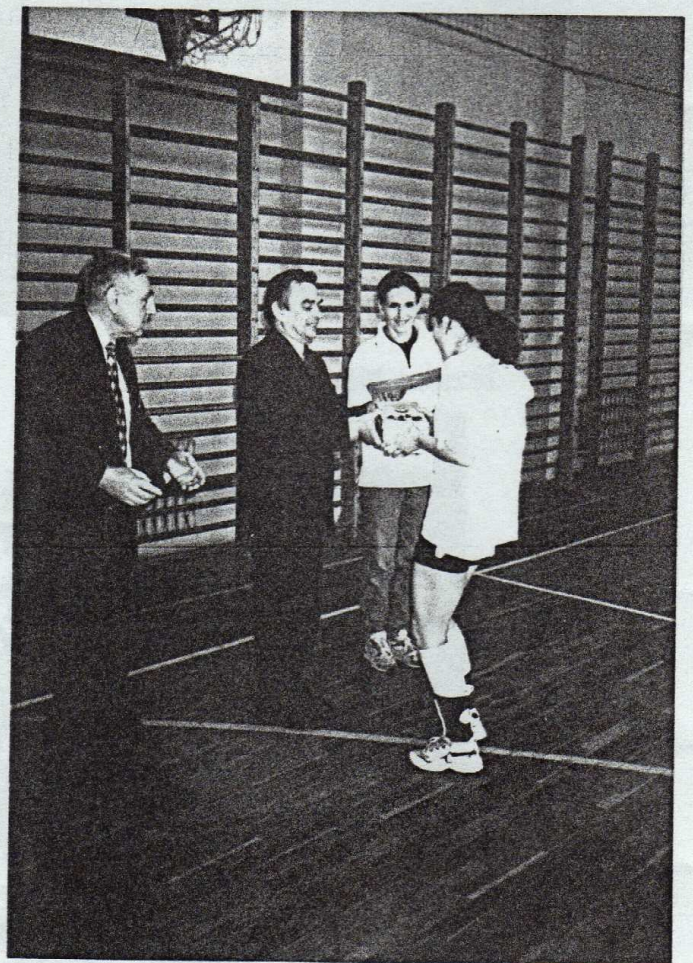
## NA SPORTOWO

25 marca odbyły się mistrzostwa ZSZ w piłce siatkowej dziewcząt. W turnieju udział wzięły reprezentacje klas: II LA b, II LA a, II LH b, I TH a i I LE b. Rozgrywki odbywały się systemem „każdy z każdym” i oczywiście towarzyszyły im wielkie emocje. Szczególnie zacięta walka toczyła się pomiędzy zespołami klas II LA a i II LH b. Ostatecznie I miejsce zajęła klasa II LA a przed drużyną II LH b. Trzecie miejsce wywalczyła ekipa I LE b. Czwarty był zespół klasy II LA b, piąty – I TH a. Niewątpliwie zwycięzcami są wszystkie drużyny. Dziewczyny poświęciły wolny czas, wykazały chęć gry i zaangażowanie. W swych drużynach potrafiły się zmobilizować, zaufać i pomagać sobie nawzajem. **NALEŻĄ IM SIĘ ZA TO BRAWA!**

MARTA



Zwycięska drużyna klasy II LA a.



Dyrektor Władysław Terech wręcza dyplomy uczestniczkom zawodów.



## NASI NAJLEPSI



### DAWID JESIAK ( I LE a)

Najważniejsze osiągnięcia to:  
I miejsce w Powiatowych Biegach Sztafetowych (10 x 1500 m) w Gostyniu,  
IV miejsce w Indywidualnych Zawodach w L.A. (3000 m) w Gostyniu,  
V miejsce w Indywidualnych Zawodach w L.A. (3000 m) w Rawiczu,  
III miejsce w I Pogorzelskim Biegu Niepodległości (rocznik 1983)

oraz udział w finale Wojewódzkich Biegów Przelajowych w Żerkowie.

Opiekunem i trenerem Dawida jest prof. Andrzej Rogala.

Zainteresowania Dawida to sport i muzyka.



### ROBERT SZYMAŃSKI ( IV LH)

Najważniejsze osiągnięcia to:  
I i III miejsce w Wojewódzkich Biegach Sztafetowych ( 10 x 1500 m) w Lesznie,  
I miejsce w Powiatowych Biegach Sztafetowych ( 10 x 1500 m) w Gostyniu,  
IV miejsce w Indywidualnych Zawodach w L.A. ( 1500 m) w Gostyniu,  
III miejsce w I Pogorzelskim Biegu Niepodległości

oraz udział w finale Wojewódzkich Biegów Przelajowych w Żerkowie.

Opiekunem i trenerem Roberta jest prof. Andrzej Rogala.

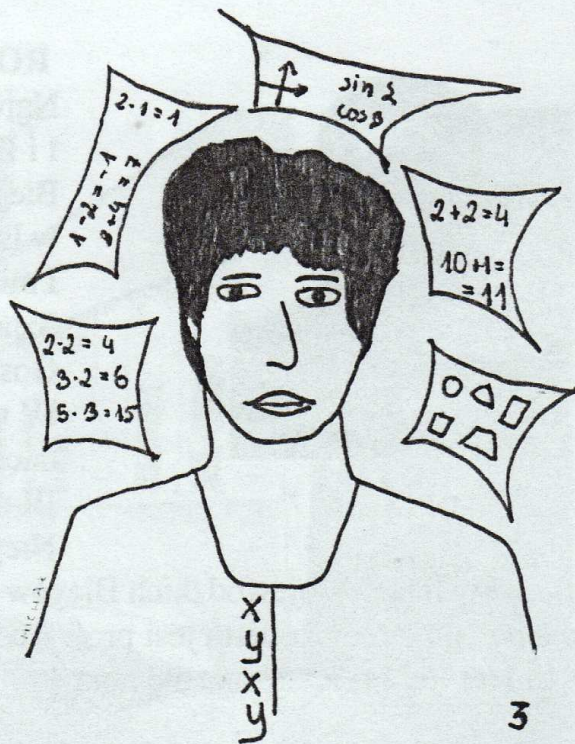
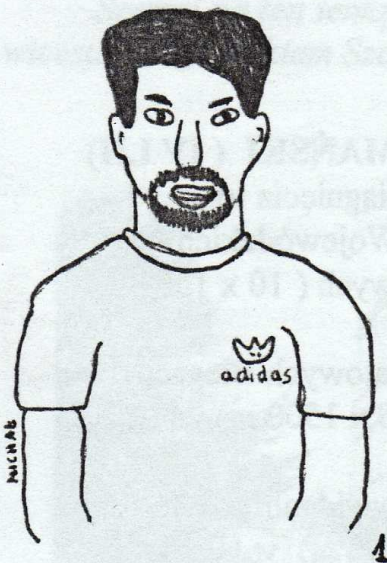
Poza sportem Robert interesuje się muzyką.

oprac. Marta



# GALERIA SCHIZOLA

W tej rubryce od kilku numerów Schizola prezentujemy karykatury NASZYCH NAUCZYCIELI wykonane przez Michała. Zachęcamy Was do zabawy. Jeśli rozpoznacie przedstawione na nich osoby, zapiszcie ich nazwiska na kartkach, kartki wrzucicie do skrzynki przy sali 108 (przy okazji prosba – to jest skrzynka kontaktowa, więc nie róbcie z niej kosza na śmieci!!!). Wśród uczestników zabawy rozlosujemy nagrody. Przedstawione w poprzednim numerze osoby trafnie rozpoznała **Anna Biernat z kl. II LA a**. Przypominamy – 1. Prof. A. Rajewska, 2. Prof. M. Sobkowiak, 3. Prof. R. Zbieralski. Zwycięzcy gratulujemy i zapraszamy do redakcji (s.108) po odbiór nagrody. A tym razem, kto to jest?







Pozdrowienia dla laureatek konkursu MISS SZKOŁY  
przesyła redakcja „Schizola”.  
Będziemy trzymać kciuki w czerwcu!



Pozdrowienia dla PANI PEDAGOG  
dziękujemy za dobre słowo i życzliwość  
redakcja „Schizola”

Spragnione całuski i uściski  
Dla Magdy N. przeszyła  
Marek S.

## CZUŁE SŁÓWKA

Nauczycielom uczestniczącym w przygotowaniu  
imprez z okazji „Dnia Wiosny”, redakcji „Schizola”,  
Radzie Samorządu Uczniowskiego, służbie porządko-  
wej z klasy IV TM oraz wszystkim, którzy przyczynili  
się do organizacji **Wyborów MISS Zespołu Szkół Za-  
wodowych w Gostyniu**  
serdeczne podziękowania  
składa  
wicedyrektor Jan Poprawa



Trzymamy kciuki za tegorocznych MATURZYSTÓW  
przyszłoroczni MATURZYŚCI





# SCHIZOLA LISTA

- 1. GIGI DEAGOSTINI
- 2. METALLICA
- 3. PAFFENDORF
- 4. ENRIQUE IGLESIAS
- 5. VENGABOYS
- 6. EIFFEL 65
- 7. AC/DC
- 8. MABEL
- 9. BLOODHOUND GANG
- 10. WANDUEL PROJECT
- 11. MADONNA
- 12. TOM JONES

- „Bla,Bla,Bla”
- „No Left Clover”
- „Where You are”
- „Be With You”
- „Shalala lala”
- „Move Your Body”
- „Stiff Upper Lip”
- „Disco – Disco”
- „Bad Touch”
- „King of my Castle”
- „American Pie”
- „Sex Bomb”



## PROPOZYCJE:

- 1. AQUA
- 2. BLINK
- 3. 2-PAC i OUTLAWZ

- „Carton Heroes
- „All The Small Things”
- „Baby Dont Cry”



**MELA**

# Schizola

redaguje zespół w składzie: Katarzyna Kasprzyk (red. nacz.),  
Arkadiusz Bielka (red. tech.), Kinga Radoła, Izabela Sekuła, Angelina  
Cieślak, Marta Ryglowska, Leszek Waleński, Krzysztof Gogół,  
Michał Wojtkowiak, Asia Konura, Marta Wierzchowska. Opiekun  
red. p. Alicja Gorynia.